



Sygn. akt I PK 46/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa K. Szpitala Specjalistycznego im. [...] w K.

przeciwko M.P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 lipca 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 3 listopada 2011 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na
rzecz strony powodowej 900 zł (dziewięćset) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy dla K. wyrokiem z 21 kwietnia 2011 r. oddalił powództwo K. Szpitala Specjalistycznego im. [...] w K. przeciwko M.P. o zasądzenie 26.033,77 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia.

Sąd ustalił między innymi, że pozwany od 16 lutego 1991 r. do 12 listopada 2009 r. zajmował stanowisko dyrektora K. Szpitala Specjalistycznego im. [...] w K. Z tego tytułu otrzymywał wynagrodzenie za pracę od pracodawcy.

Postanowieniem z 18 marca 2009 r. prokurator K. C. zastosował wobec pozwanego środek zapobiegawczy w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych. Pozwany pozostawał nadal w stosunku pracy, ale nie wykonywał obowiązków pracowniczych wynikających z tego stosunku. Od 19 marca 2009 r. do 31 sierpnia 2009 r. pozwany przebywał na urlopie wypoczynkowym oraz na zwolnieniu lekarskim. Późniejsza jego nieobecność w pracy traktowana była jako usprawiedliwiona nieobecność, a strona powodowa wypłaciła pozwanemu wynagrodzenie za pracę. Pozwany został odwołany ze stanowiska dyrektora uchwałą Zarządu Województwa [...] z 12 listopada 2009 r.

Strona powodowa wystąpiła w lipcu i sierpniu 2009 r. o opinię prawną do radców prawnych szpitala oraz niezależnej kancelarii prawnej w przedmiocie wypłaty wynagrodzenia pozwanemu w okresie zawieszenia w czynnościach służbowych. Z opinii wynikał obowiązek wypłaty wynagrodzenia. 17-19 listopada 2009 r. Departament Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa [...] przeprowadził kontrolę doraźną w szpitalu. W wystąpieniu pokontrolnym z 11 lutego 2010 r. ustalono między innymi, że wynagrodzenie za pracę pozwanego ze stosunku pracy na stanowisku dyrektora szpitala za okres od 1 września 2009 r. do 11 listopada 2009 r. zostało nienależnie wypłacone. 31 marca 2011 r. strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty kwot dochodzonych niniejszym pozwem.

Sąd ustalił także, że otrzymywane wynagrodzenie za pracę w spornym okresie pozwany przeznaczał na bieżące utrzymanie. Jest on jedynym żywicielem rodziny, na utrzymaniu ma niepracującą i chorą żonę oraz studiującego i niepracującego syna. Na miesięczne wydatki składały się m. in. opłaty za prąd

(1.400 zł), gaz (od 400 do 700 zł), telefon (400 zł), kwoty przeznaczone na leki żony (1.200 zł) oraz spłata kredytu (2.900 zł), poza tym wydatki na żywność, środki chemiczne i utrzymanie samochodu. Pozwany nie odłożył oszczędności z otrzymywanego w spornym okresie wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Rejonowego od zastosowania środka zapobiegawczego pozwany nadal pozostawał w stosunku pracy, jednak nie wykonywał swoich obowiązków pracowniczych. Od 1 września 2009 r. do 11 listopada 2009 r. nie świadczył pracy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy. Pomimo pozostawania w gotowości do pracy, nie został do niej dopuszczony przez stronę powodową. To pracodawca był adresatem postanowienia o zastosowaniu środka zapobiegawczego, a jego rola polegała na uniemożliwieniu wykonywania przez pozwanego czynności służbowych objętych treścią postanowienia prokuratora. Nie można pozbawić pracownika wynagrodzenia gwarancyjnego, będącego niejednokrotnie jedynym źródłem jego utrzymania, gdy na skutek zastosowania wobec niego środka zapobiegawczego, innego niż areszt tymczasowy, nie może on wykonywać swojej pracy, występując w toczącej się sprawie karnej wyłącznie w charakterze podejrzanego.

W całości uznano za wiarygodne zeznania pozwanego, że z wynagrodzenia nie odkładał on żadnych oszczędności. Gdy strona powodowa zwróciła się o zwrot wypłaconego wynagrodzenia, pozwany nie był już wzbogacony. Wyzbywając się powyższej korzyści, pozwany nie miał także podstaw, aby liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Szpital wniósł apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 3 lipca 2011 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od M.P. na rzecz K. Szpitala Specjalistycznego im. [...] w K. 26.033,77 zł z odsetkami ustawowymi od 10 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz 3.102 zł tytułem kosztów postępowania oraz zasądził od M.P. na rzecz K. Szpitala Specjalistycznego im. [...] w K. 930 zł tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu wskazano przede wszystkim na wyrok SN z 16 sierpnia 2005 r., I PK 32/05, OSNAPiUS 2006, nr 11-12, poz. 184, w którym stwierdzono, że pracownikowi samorządowemu zatrudnionemu na podstawie wyboru nie przysługuje wynagrodzenie za czas niewykonywania pracy (art. 81 § 1 w związku z

art. 80 k.p.) za okres odsunięcia od świadczenia pracy, wskutek postanowienia prokuratora o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych (art. 276 k.p.k.). Powołano się także na poglądy B. Wagner (*Skutki zastosowania środków zapobiegawczych aresztu tymczasowego i zawieszenia w czynnościach służbowych w sferze stosunku pracy*, PiZS 2008, nr 12, s. 16 i n.). Stwierdzono zatem, że niewykonywania pracy w związku z zawieszeniem w czynnościach służbowych nie rodzi obowiązku zapłaty wynagrodzenia za pracę, podobnie jak w przypadku tymczasowego aresztowania pracownika.

Pozwany nie został dopuszczony do pracy nie z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, lecz wyłącznie z przyczyn dotyczących pracownika. Nie wdając się w ocenę zasadności czynności podejmowanych przez prokuratora, czy też sposobu prowadzenia postępowania karnego, stwierdzono, że to przyczyny tkwiące w zachowaniu pracownika stanowiły przeszkodę w wykonywaniu pracy. W związku z tym, nie ma podstaw, aby obciążać pracodawcę (wykonującego postanowienia organu w postępowaniu karnym) obowiązkiem wypłacania pracownikowi wynagrodzenia, gdy zaistnienie przyczyny pracodawcy nie dotyczą. Przyjmując odmienne stanowisko, Sąd Rejonowy naruszył art. 80 i 81 k.p.

W dalszej części uzasadnienia stwierdzono, że ciężar dowodu zużycia lub utraty korzyści obciąża bezpodstawnie wzbogaconego. W ocenie Sądu I instancji zeznania pozwanego stanowiły rzetelną podstawę ustalenia zużycia korzyści, tj. wynagrodzenia za pracę na stanowisku dyrektora strony pozwanej w okresie od 1 września do 10 listopada 2009 r. Taka ocena zeznań pozwanego nie jest zgodna z art. 233 § 1 k.p.c. Analiza zestawień zamieszczonych na k. 83-89 wskazuje, że w tym okresie wynagrodzenie pozwanego za pracę na stanowisku dyrektora stanowiło jedynie mniejszą część dochodów z drugiego stosunku pracy ze stroną pozwaną oraz dochodów z cywilnoprawnych kontaktów. Pogląd o wykazaniu okoliczności zużycia korzyści uzyskanej bezpodstawnie – tylko na podstawie zeznań pozwanego – jest w ocenie Sądu II instancji błędny. Podzielono argumentację przedstawioną w apelacji (k. 114-115).

Skargę kasacyjną na wyrok Sądu Okręgowego złożył pozwany. Zarzucono naruszenie: 1) art. 81 § 1 k.p. w związku z art. 80 k.p. poprzez przyjęcie, że

pracownikowi, wobec którego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych, nie przysługuje wynagrodzenie. Wiązało się to z przyjęciem, że środek ten jest przeszkodą nie dotyczącą pracodawcy, 2) art. 409 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez przyjęcie, że w ustalonym stanie faktycznym, w szczególności w świetle opinii prawnych, na podstawie których strona powodowa wypłaciła pozwanemu sporne wynagrodzenie, powinien być on liczyć się z obowiązkiem zwrotu, 3) art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. „poprzez brak wskazania przez sąd II instancji, czy przyjmuje ustalenia i poglądy prawne sądu I instancji jako własne, a nadto pominięcie i nieodniesienie się do części zarzutów pozwanego w zakresie, w jakim wskazywał on na brak obowiązku liczenia się z powinnością zwrotu wypłaconego mu wynagrodzenia oraz pominięcie dowodów z opinii prawnych, a tym samym brak wszechstronnego rozważenia przez sąd II instancji zebranego materiału dowodowego i w wyniku tego pominięcie istotnych dla sprawy, a ujawnionych w zgromadzonym materiale, okoliczności faktycznych, co skutkowało wydaniem rozstrzygnięcia na podstawie jedynie części materiału zgromadzonego w sprawie”.

Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano na wystąpienie w sprawie istotnych zagadnień prawnych, które sformułowano w formie dwóch pytań: 1) „czy w świetle art. 81 k.p. pracownikowi, który nie świadczy pracy z powodu zastosowania wobec niego środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia czynnościach służbowych, a pozostaje w gotowości do pracy, należy się wynagrodzenie, gdy pracownik świadczył wobec pracodawcy pracę z tytułu odrębnej umowy; a w szczególności, czy nieświadczenie pracy w związku z wyżej wskazaną okolicznością jest przeszkodą z przyczyn dotyczących pracodawcy oraz czy w powyższej sytuacji wymagane jest złożenie oświadczenia pracodawcy o niedopuszczeniu pracownika do świadczenia pracy, 2) czy pracownik, który nie świadczy pracy (jednocześnie pozostając w gotowości do jej świadczenia) z powodu zastosowania wobec niego środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia czynnościach służbowych i pracodawca nie złożył mu oświadczenia o niedopuszczeniu go do świadczenia pracy, a otrzymuje wynagrodzenie w oparciu o uzyskane przez pracodawcę na gruncie stanu faktycznego dotyczącego

pracownika opinie prawne rozstrzygające na korzyść pracownika, winien liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu?”.

Powołano się także na uchwałę SN z 14 stycznia 2010 r., III PZP 4/09, OSNP 2010, nr 17-18, poz. 205, w której stwierdzono, że wychowawca zatrudniony w placówce opiekuńczo - wychowawczej, podlegający ustawie z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych, na mocy art. 35 ust. 2 tej ustawy ma od dnia 1 stycznia 2009 r. prawo do połowy wynagrodzenia w okresie zawieszenia w pełnieniu obowiązków służbowych na podstawie art. 87a ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nie mieć uzasadnionych podstaw.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 81 § 1 k.p. w związku z art. 80 k.p. Zasadniczo chodzi w tym przypadku o prawo do wynagrodzenia za czas nieświadczenia pracy z powodu zawieszenia pracownika w czynnościach służbowych. Wobec pozwanego pracownika został zastosowany środek w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych, przewidziany w art. 276 k.p.k. Pozwany pracownik nie świadczył pracy w okresie od 1 września do 11 listopada 2009 r. W sprawie nie było sporne, że zgłaszał on gotowość do pracy ale nie został do niej dopuszczony przez pracodawcę.

Przed przystąpieniem do zasadniczego wątku rozważań należy stwierdzić, że nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, jak i jego uzasadnienia mogłoby mieć ustalenie statusu prawnego pozwanego pracownika. Chodzi tu mianowicie, czy był on pracownikiem samorządowym, do którego mają zastosowanie przepisy ustawy o pracownikach samorządowych, czy też pracownikiem do którego stosuje się wprost przepisy kodeksu pracy. Problem ten nie został wprost rozstrzygnięty przez Sądy obu instancji. Ponadto w skardze kasacyjnej nie wskazano na naruszenie lub choćby konieczność zastosowania przepisów ustawy o pracownikach samorządowych. Jednak powołanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak i skardze kasacyjnej poglądów doktryny i orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących pracowników samorządowych świadczy, że w obu przypadkach przyjęto o tym, iż pozwany był pracownikiem samorządowym. Ponieważ nie było to sporne (brak w

tym zakresie zarzutów kasacyjnych) Sąd Najwyższy problemu tego nie rozstrzygnął.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że ani przepisy kodeksu pracy ani ustawy o pracownikach samorządowych nie regulują skutków zawieszenia pracownika w czynnościach służbowych w sferze stosunku pracy. Tak więc w pierwszej kolejności należy rozważyć dopuszczalność nabycia prawa do wynagrodzenia za czas nieświadczenia pracy na podstawie art. 81 § 1 k.p. Przepis ten zawiera dwie przesłanki przyznania wynagrodzenia za czas nieświadczenia pracy. Po pierwsze pracownik musi być gotowy do jej wykonywania. Gotowość do świadczenia pracy powinna być w tym przypadku rozumiana w znaczeniu prawnym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2012 r., II PK 193/11, niepublikowany, L. Florek, w: Kodeks Pracy. Komentarz, red. tegoż, Warszawa 2011, s. 279). Po drugie przeszkoda w wykonywaniu pracy musi wynikać z przyczyny dotyczącej pracodawcy. W rozstrzyganym przypadku pozwany pracownik nie spełniał obu powyższych przesłanek nabycia prawa do wynagrodzenia. Orzeczony zakaz jest bowiem równoznaczny z brakiem gotowości do pracy w znaczeniu prawnym. Jest to więc prawna przeszkoda wykonywania pracy (por. B. Wagner: Skutki zastosowania środków zapobiegawczych aresztu tymczasowego i zawieszenia w czynnościach służbowych w sferze stosunku pracy, PiZS 2008, nr 12). Pracodawca ma wręcz w tej sytuacji obowiązek niedopuszczenia pracownika do pracy. Już jedynie z tego powodu pracownikowi zawieszonemu w czynnościach służbowych nie przysługuje prawo do wynagrodzenia przewidzianego w art. 81 § 1 k.p. Ponadto w żadnym razie nie można w tym przypadku przyjąć, że przeszkoda wykonywania pracy wynika z przyczyny dotyczącej pracodawcy. Jest to przyczyna dotycząca pracownika. Należy bowiem pamiętać, że zawieszenie w czynnościach służbowych może mieć miejsce wówczas, gdy zachodzi uzasadniona podstawa do przyjęcia, że oskarżony nadużyje stanowiska albo podejmie działania do zatarcia dowodów przestępstwa, wobec ułatwionego dostępu do tych dowodów (K. Hofmański, red., Kodeks postępowania karnego, Tom I, Warszawa 2007, s. 1239). Tak więc nie powinno budzić wątpliwości, że pracownik zawieszony w czynnościach służbowych na podstawie art. 276 k.p.k. nie ma prawa do wynagrodzenia przewidzianego w art. 81 § 1 k.p. Identyczne stanowisko zostało wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z

dnia 16 sierpnia 2005 r., I PK 32/05 (OSNP 2006, nr 11-12, poz. 184). Należy także stwierdzić, że bez znaczenia pozostaje nowe uregulowanie art. 35 ustawy o pracownikach samorządowych z 2008 roku. Ze względu na przepis art. 80 k.p. zdanie drugie pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia tylko wówczas, gdy przepisy prawa pracy tak stanowią. Wynika z tego jednoznacznie, że w każdym przypadku prawo do wynagrodzenia za czas nieświadczenia pracy musi mieć jasno określoną podstawę w przepisie prawa pracy. Z tego względu nie jest możliwe analogiczne stosowanie przepisu regulującego skutki tymczasowego aresztowania do przypadku zawieszenia pracownika w czynnościach służbowych. Z tego powodu niniejszy skład Sądu Najwyższego nie podziela poglądu wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., III PZP 4/09, (OSNP 2010, nr 17-18, poz. 205 z glosą krytyczną A. Rzeteckiej-Gil, LEX/EI. 2010 oraz aprobowaną J. Szmita, GSP-Prz. Orz. 201, nr 3-4, s. 197-210) o możliwości analogicznego stosowania przepisów ustawy o pracownikach samorządowych (art. 35 ust. 2) dotyczących tymczasowego aresztowania do zawieszenia w czynnościach służbowych.

Tak więc wynika z powyższego, że wypłacone pozwanemu pracownikowi wynagrodzenie za czas nieświadczenia pracy z powodu zawieszenia w czynnościach służbowych jest świadczeniem nienależnym.

Kolejny zarzut skargi kasacyjnej dotyczy naruszenia art. 409 k.c. w związku z art. 300 k.p. Skarżący podnosi, że pozwany w okolicznościach faktycznych sprawy nie powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu otrzymanego wynagrodzenia. W tym zakresie możliwe jest przyjęcie, że pozwany mógł być przekonany, iż korzyść mu się należy. Jednak nie można zapominać, że zgodnie z art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Ciężar dowodu obciąża w tym zakresie bezpodstawnie wzbogaconego. Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że pozwany nie udowodnił tego, że zużył uzyskane bezpodstawnie wynagrodzenie, co zostało przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji. Oznacza to także możliwość oceny dowodów przedstawionych przed sądem pierwszej instancji oraz

argumentów dowodowych wskazanych w apelacji. W tym stanie rzeczy należało uznać za nieuzasadnione zarzuty naruszenia, wskazanych w skardze kasacyjnej (art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.), przepisów prawa procesowego.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

/tp/